

GŁOS TOMASZOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

PIĄTEK 24 MARCA 1950 ROKU

Nr 83 (1364)

Prochy wielkiego rewolucjonisty wracają do Ojczyzny

Niemcy Demokratyczne i Polska Ludowa jednoczą się w hołdzie ku czci Juliana Marchlewskiego - wielkiego internacjonalisty i patrioty

BERLIN (PAP). W środę odbyła się w wielkiej sali Domu Partijnego Niemieckiej Partii Jedności Socjalistycznej uroczystość przekazania urny z prochami Juliana Marchlewskiego w ręce przewodniczącego delegacji polskiej — wiceministra Ochaba. Sala udekorowana była bogato czerwoną i białą. Na ścianie między portretami przewodniczącego SED Wilhelma Piecka i prezydenta Bieruta wisiał portret Marchlewskiego, ujęty w piękne rami z białą-czerwonych róż. Czarna, lśniąca urna stała na wzniesieniu, obramowanym biało-czerwonymi kwiatami.

O godz. 16.30 przybyli na salę i zasedli w pierwszych rzędach krzesła obaj przewodniczący SED: Wilhelm Pieck i Otto Grotewohl oraz wszyscy członkowie delegacji polskiej z wiceministrem Ochabem na czele. Obecni byli również: szef polskiej misji dyplomatycznej ambasador Izidorczyk oraz szef polskiej misji wojskowej generał Prawin. Za gośćmi polskimi zajęli miejsca członkowie Zarządu Głównego SED, ministrowie rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz nadburmistrz Berlina Ebert.

Przemówienie premiera Grotewohla

Jako pierwszy przemawiał przewodniczący SED i premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohl, który kreśląc sylwetkę Marchlewskiego stwierdził, iż jest on świętym przykładem prowadzonej w duchu internacjonalizmu czynnej walki o socjalizm. Julian Marchlewski widział swoje zadanie życiowe w tym, aby walce tej służyć.

Pełni dumny i wdzięczności — oświadczył dalej premier Grotewohl — wspomniamy Juliana Marchlewskiego, który wspólnie z Franciszkiem Mehringiem, Różą Luksenburg, Karolem Liebknechtem i wieloma innymi walczył przeciwko przezróżnym do niemieckiego ruchu robotniczego tendencjom rewizjonistycznym i oportunistycznym.

Ludność zaszczydziła się wiele trosk, gdyby walka Juliana Marchlewskiego przeciwko oportunistom i w niemieckim ruchu robotniczym zakończyła się pełnym sukcesem. Utrwalenie nauk Karola Marksa przy równoczesnym przyswajaniu sobie zasad leninowskich o epoce imperializmu, dążyły niemieckie ruchy robotnicze do pokrzyżowania nowych zbrodniczych planów wojennych imperialistów niemieckich i przeciwstawienia się faszystom.

W zakończeniu premier Grotewohl oświadczył: Niech rozwija się i krzepnie nadal przyjaźń niemiecko-polska! Stoi przed nami szereg wspólnych zagadnień gospodarczych i kulturalnych, które musimy i możemy rozwiązać dla dobra naszych sąsiadujących ze sobą narodów. Zwracamy się zatem ku tym pokojowym zadaniom, kontynuując w ten sposób dzieło Juliana Marchlewskiego, szlachcica POKOJOWI, DEMOKRACJI, POSTĘPOWI I SOCJALIZMOWI.

Po przemówieniu premier Grotewohl podszedł do urny i wśród głębokiej ciszy przekazał ją przewodniczącemu delegacji polskiej, wiceministrowi Ochabowi.

Przemówienie tow. generała Ochaba

Z kolei na mównicy stanął przewodniczący delegacji polskiej generał Ochab, który w imieniu polskiej delegacji serdecznie podziękował za ciekawym i interesującym przemówieniem.

W sobotę, dnia 25 marca br. o godz. 16 odbędzie się

uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej

na domu przy ul. Kilińskiego 53 (róg ul. Narutowicza), w którym w 1889 roku mieszkał

Tow. Julian Marchlewski

Zbiórka poezji sztandarowych delegacji partii politycznych, organizacji społecznych i zawodowych oraz zakładów pracy — na ul. Kilińskiego przed domem.

Komitet Łódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Miejska Rada Narodowa w Łodzi

Okręgowa Rada Związków Zawodowych w Łodzi

rami polskimi i niemieckimi oraz herbem Berlina zajęli miejsce: prezydent WILHELM PIECK, członek delegacji polskiej, nadburmistrz Berlina Ebert oraz akredytowany przy rządzie Niemieckiej Republiki Demokratycznej korpus dyplomatyczny. Wśród obecnych znajdowała się córka Juliana Marchlewskiego — Zofia.

Uroczystość zagrał przewodniczący berlińskiego Komitetu SED — tow. Hans Jendretzky, po czym dłuższe serdeczne przemówienie wygłosił nadburmistrz Ebert, dokonując aktu przemianowania ulicy.

Następnie zabrał głos przewodniczący delegacji polskiej tow. Edward Ochab, po czym w uroczystym nastroju odegrane zostały „Jeszcze Polska nie zginęła” oraz „Międzynarodówka”, spontanicznie odpiewana przez zebranych. Wzniesiony przez tow. Jendretzky'ego na zakończenie uroczystości okrzyk na cześć PZPR i jej przewodniczącego tow. BIERUTA po dźwiękach muzyki przez zebranych.

Podniosłe chwile na dworcu w Berlinie

Z kolei uroczysty pochód skierował się w stronę dworca, gdzie na udekorowanym podium stała urna z prochami Marchlewskiego, przy której wartę honorową pełnili oficerowie polscy. U stóp podium zajęli miejsce poczty sztandarowe demokracji i socjalizmu niemieckiej. W świetle reflektorów polskiwał rozpięty nad podium transparent z napisami w języku polskim i niemieckim: „POLSKA LUDOWA i NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA REALIZUJĄ TESTAMENT JULIANA MARCHLEWSKIEGO”.

Po odegraniu przez orkiestrę polski ludowej rewolucyjnej marsza za łobnego, na trybunie stanął prezydent Wilhelm Pieck, który złożył hołd pamięci wielkiego Polaka.

Następnie urna z prochami przeniesiona została do wagonu, którym członkowie delegacji polskiej oraz delegacja niemiecka wyjechała do Polski.

Uroczyste przemianowanie ulicy

Po akademii w gmachu SED nastąpiło uroczyste przemianowanie położonej we wschodnim sektorze Berlina na Memelstrasse na ulicę im. Marchlewskiego.

Wielotysięczne tłumy przybyły na miejsce uroczystości. Wokół trybuny honorowej ustawili się przybyłe ze sztandarami delegacje demokratycznych partii politycznych, związków zawodowych, fabryk i zakładów pracy oraz organizacji masowych.

Na trybunie udekorowanej sztandarami polskimi i niemieckimi oraz herbem Berlina zajęli miejsce: prezydent WILHELM PIECK, członek delegacji polskiej, nadburmistrz Berlina Ebert oraz akredytowany przy rządzie Niemieckiej Republiki Demokratycznej korpus dyplomatyczny.

Delegacja radziecka przybyła do Warszawy

W dniu 22 bm. w godzinach rannych przybyła do Warszawy delegacja radziecka, która weźmie udział w uroczystościach ku czci Juliana Marchlewskiego.

W skład delegacji radzieckiej wchodzi: Piotr Nikołajewicz Pospiełow — członek Centralnego Komitetu WKP(b), dyrektor Instytutu Marksa - Engelsa - Lenina, Zofia Dzierżyńska i Jan Dzierżyński, żona i syn wielkiego rewolucjonisty Feliksa Dzierżyńskiego.

Faszystowskie dekryty rządu de Gasperi sieją zamęt i prowadzą Włochy ku przepaści

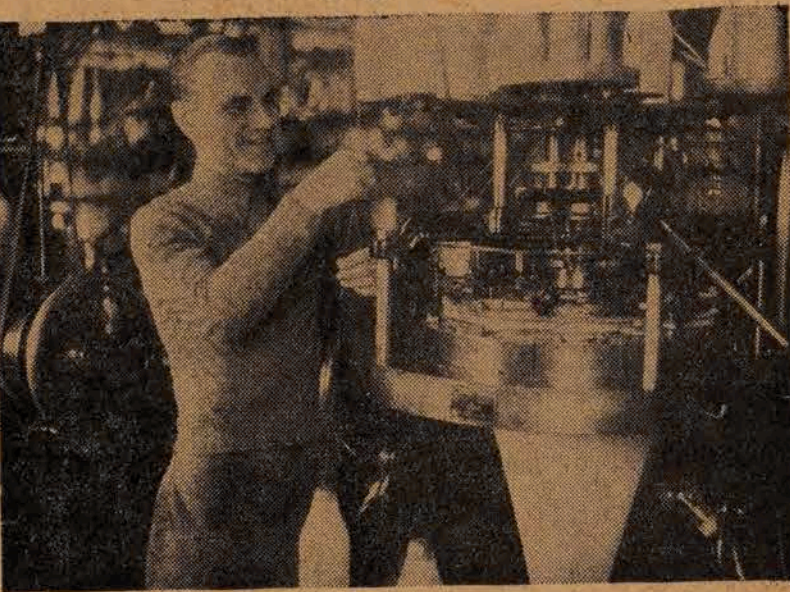
Artykuł tow. Togliattiego o ostatnich zajęciach we Włoszech



RZYM (PAP). — Na łamach dziennika „Unita” ukazał się artykuł Palmiro Togliattiego o nowych faszystowskich dekretach rządu włoskiego.

Pisząc o ostatnich zajęciach we Włoszech południowo-włoskich, oraz niektórych ośrodkach przemysłowych, Togliatti wskazuje, że według powszechnego mniemania, ruch mas pracujących zarówno w Kalabrii, jak i w Modenie oraz Wenecji był w zupełności uzasadniony. We

Przodujący zespół



Kol. Longin Augustyniak, działacz z PZPDz Nr 5, jest zawsze wesóły i uczynny. Z jego inicjatywy prowadzony przez zespół podjął zobowiązania długofalowe. Kol. Augustyniak pracuje na maszynach dziewiarskich systemowych już od kilku lat. Jest więc dość doświadczonym dziewiarzem i w pracy zawodowej chętnie służy pomocą i radą swym towarzyszom pracy. Dzięki koleżeńskiemu współdziałaniu, istniejącej w jego zespole, zespół ten jest jednym z najlepszych na oddziale maszyn systemowych w PZPDz Nr 5 i wykonuje normę w 122 proc.

Dzięki pomocy Państwa województwo łódzkie likwiduje ostatecznie odłogi

Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego przystąpił do likwidacji odłogów starych i wtórnych, których obszar na terenie naszego województwa wynosi 4.300 ha.

Wobec rozpoczęcia się pierwszej w Planie 6-letnim akcji siewnej wszystkie odłogi zostaną zaorane i obsiane, co wydatnie zwiększy produkcję rolną. Biorąc pod uwagę konieczność większego wkładu pracy przy uprawie odłogów, Państwo Ludowe zagwarantowało rolnikom jak najdalej idące ulgi. Uprawiane odłogi nie podlegają opodatkowaniu na Fundusz Oszczędnościowy Rolnictwa, podatek zaś gruntowy na rok 1950 wynosi tu zaledwie 8 proc. podstawy wymiaru podatku gruntowego.

Nadanie imienia Juliana Marchlewskiego Centralnej Szkole PZPR w Łodzi

WARSZAWA (PAP). Komitet Centralny PZPR postanowił w 25 rocznicę śmierci Juliana Marchlewskiego uczcić pamięć wielkiego przywódcy polskiej klasy robotniczej, nadając Jego Imię Szkole Centralnej PZPR w Łodzi. Szkoła ta od dziś będzie nosiła nazwę: Szkoła Centralna PZPR imienia Juliana Marchlewskiego.

Decyzja KC PZPR jest wyrazem wielkiej czci, jaką polska klasa robotnicza żywi dla Juliana Marchlewskiego, jednego z pionierów polskiego ruchu rewolucyjnego, wybitnego teoretyka marksizmu, niestrudzonego nauczyciela polskiej klasy robotniczej. Julian Marchlewski przez wiele lat wychowywał kadry polskiego proletariatu w duchu marksistowskim, w duchu głębokiego patriotyzmu społecznego i nierozdzielności z proletariatem internacjonalizmem. W ostatnich latach swego życia Marchlewski poświęcił się całkowicie

rozwiązać szeroką kampanię na rzecz polityki rządu Stanów Zjednoczonych. Orędzie zaleca zwłaszcza wykorzystanie jeszcze szerzej, niż dotychczas prasy katolickiej dla propagowania polityki USA.

Sojusz Watykanu z Wall-Street nie jest rzeczą przypadkową. U jego podstaw leży wspólnota interesów tych dwóch głównych twierdz — reakcji i obskurantyzmu, które dokładają wszelkich starań, by ocalić znielawidzony przez narody świat niewoli, ucisku i zbrodni.

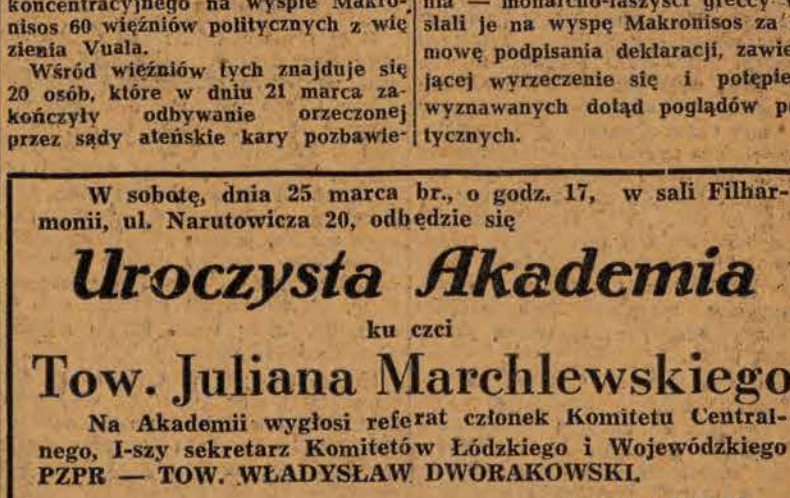
Bezprzykładny terror greckich monarcho-faszystów

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Aten: 21 marca br. wysłano do obozu koncentracyjnego na wyspie Makronisos 60 więźniów politycznych z więzienia Vuala.

Wśród więźniów tych znajduje się 20 osób, które w dniu 21 marca zakończyły odbywanie orzeczonej przez sądy ateńskie kary pozbawie-

nia wolności. Zamiast wypuścić osoby te na wolność, wobec odbycia całego okresu orzeczonej kary więzienia — monarcho-faszystki greccy wysłali je na wyspę Makronisos za odmowę podpisania deklaracji, zawierającej wyrzeczenie się i potępienie wyznawanych dotąd poglądów politycznych.

Tu mieszkał Marchlewski



Dom przy ul. Kilińskiego 53 (róg Narutowicza) — w którym w roku 1889 mieszkał Julian Marchlewski, po przeniesieniu się z domu przy ul. Solnej 7

W sobotę, dnia 25 marca br., o godz. 17, w sali Filharmonii, ul. Narutowicza 20, odbędzie się

Uroczysta Akademia

ku czci Tow. Juliana Marchlewskiego

Na Akademii wygłosi referat członek Komitetu Centralnego, I-szy sekretarz Komitetu Łódzkiego i Wojewódzkiego PZPR — TOW. WŁADYSŁAW DWORAKOWSKI

Życie i działalność Juliana Marchlewskiego

Wystawa, którą ogląda się z pietyzmem

W 25 rocznicę śmierci Juliana Marchlewskiego otwarta została w Centralnym Ośrodku Szkoleniowym w Warszawie wystawa poświęcona życiu i walce Wielkiego Polaka i Niezłomnego Rewolucjonisty. Tow. Aleksandra Zawadzki, otwierając w imieniu KC PZPR wystawę, podkreślił wielki wkład jaki Julian Marchlewski wniosł do rewolucyjnej walki proletariatu o wyzwolenie społeczne i narodowe, stwierdzając: „Pamięć o Julianie Marchlewskim żyć będzie zawsze w klasie robotniczej i wśród narodu polskiego”.

To nie jest wystawa, którą można przejść szybkim krokiem od stoiska do stoiska, to nie jest wystawa, na którą się tylko patrzy — tę wystawę trzeba czytać z pietyzmem, studiować jak dokument historyczny, jak bezcenną księgę pamiątkową. Każda plansza to jakby rozdział z życia wielkiego rewolucjonisty i plemiennego patrioty i jednocześnie rozdział z historii ruchu robotniczego, z którym tak mocno i nierozwalnie związana była działalność Towarzystwa Marchlewskiego.

„Nade wszystko umiłowalem Wisłę”... brzmiały słowa umieszczone na pierwszej planszy. Umiłowalem Wisłę, umiłowalem ojczyznę, umiłowalem ludzi. Dla szczęścia ludzkiego, dla wyzwolenia człowieka poświęcił całe życie — życie nie zwykłe ofiarne, nieustraszone. Wystawa prowadzi nas przez ulice rodzinnego Włocławka, przez Toruń, do Warszawy. Nędza klasy robotniczej rośnie — wymaga się również rewolucyjnego wrzenu. „Niech żyje re-

wolucja socjalna” — wołają przed stracaniem proletariatu — Kunicki, Bardowski, Pietrusiński, Ossowski. Ten okrzyk nie został zapomniany. Podchwyciła go klasa robotnicza, podchwyciła go polscy rewolucjonści: Róża Luksemburg, Dzierżyński, Marchlewski. Wysoko wzniesił sztandar proletariackiej walki, wzniesił krocząc ramię przy ramieniu z proletariatem rosyjskim. Portrety Marchlewskiego z różnych okresów jego życia otoczone są gęsto zapisanymi kartami artykułów, rozlicznymi wydawnictwami, w których pracował. Pisane są po polsku, rosyjsku, niemiecku. Portrety Marchlewskiego widziane obok portretów genialnych przywódców międzynarodowej klasy robotniczej, Lenina i Stalina, z którymi utrzymywał bliski kontakt.

Z biegiem lat kontakt ten stawał się coraz silniejszy; w ogniu rewolucyjnych walk 1905 roku Marchlewski zbliżył się coraz bardziej do jedynego słusznego leninowskiej linii.

7. X. 1910 roku Lenin pisał do Marchlewskiego: „Drogi Towarzystwo, wczoraj późno wieczorem otrzymałem list od Was i od Warmy oraz Wasz artykuł. Zgodnie z prośbą Waszą i Kautskiego zgadzam się poprzeć Wasz artykuł. Ja już napisałem około połowy pokazanego artykułu przeciwko Martowowi i Trockiemu razem. Trzeba się go będzie zrzec. Zajmę się artykułem przeciwko Trockiemu...”. Długi i serdeczny jest list Lenina, który cenil wysoko rewolucyjność Marchlewskiego.

Wystawa jest ogromnie bogata. Zgromadzone tu materiały niezwykle ciekawe i oryginalne, dokumenty, które czyta się z głębokim wzruszeniem. Trudno zliczyć wszystkie broszury, książki, prace zebrane dziś na wystawie. Marchlewski był pisarzem ogromnie płodnym, wszechstronnym. Wśród pracy naukowej pisał plemiennie odezwy, setki artykułów, ulotek. Między jednym wiecem a drugim biegł na zebranie, przemawiał, pisał, znów przemawiał.

„Ateneum”, „Prawda”, „Ekonomista”, „Sprawa Robotnicza”, „Czerwony Sztandar”, wydawnictwa rosyjskie i niemieckie... Bezkompromisowo walczył ze zdrajcami wdzierającymi się do ruchu robotniczego, walczył z oportunistami, rewizjonistami, z miłośnikami.

Ale ten bezkompromisowy w walce człowiek jest niezwykle łagodny, wrażliwy, uczuciowy. Na talarce, z dala od ojczyzny, tęskni do niej ogromnie, marzą mu się Tatry. Rokrocznie, choć wie, że przedzie wrócić nie będzie mógł szybko do kraju, odmawia kartę członkowską Towarzystwa Tatrzaniego.

Potem wojna. Trochę dalej — dokumenty z obozu koncentracyjnego w Havelbergu, dokumenty więźnia Nr 22543. Tu w obozie dociera do Marchlewskiego radosna wieść o zwycięstwie rewolucji, o powstaniu pierwszego w świecie państwa socjalistycznego. Marchlewski udaje się do Kraju Rad, by tam walczyć nadal o sprawę robotniczą, o szczęście ojczyzny. Rewolucja w Niemczech. Rok 1920 — Polski Tymczasowy Komitet Rewolucyjny — na czele z Marchlewskim, Dzierżyńskim, Konem, Fotokopia Manifestu.

Znów Moskwa. Partia bolszewicka posyła Marchlewskiego na najbardziej odpowiedzialne placówki; pracuje z energią niewzruszoną, niegasnącym zapałem. Przychodzi rok 1925. Tragiczna wieść o jego śmierci obiega całą klasę robotniczą. Ze wszystkich stron napływają kondolencje. Głęboko zamulił się ludzie radziecy, robotnicy polscy, Niemcy — proletariusze wszystkich krajów.

Mijały lata, lecz pamięć o Marchlewskim nie ginieła. W 7 rocznicę Jego śmierci dzieci polskie, ze szkoły w Mohylowie pisały: „Do towarzyszy Marchlewskiej. Raport uczni VII klasy, szkoły polskiej w Mohylowie: Znowu Moskwa. Partia bolszewicka posyła Marchlewskiego na najbardziej odpowiedzialne placówki; pracuje z energią niewzruszoną, niegasnącym zapałem. Przychodzi rok 1925. Tragiczna wieść o jego śmierci obiega całą klasę robotniczą. Ze wszystkich stron napływają kondolencje. Głęboko zamulił się ludzie radziecy, robotnicy polscy, Niemcy — proletariusze wszystkich krajów. Mijały lata, lecz pamięć o Marchlewskim nie ginieła. W 7 rocznicę Jego śmierci dzieci polskie, ze szkoły w Mohylowie pisały: „Do towarzyszy Marchlewskiej. Raport uczni VII klasy, szkoły polskiej w Mohylowie: Dzieci, które w 1932 roku pisały ten list, są już dziś dojrzałymi ludźmi. Wiele z nich na pewno walczyło w szeregach Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, wiele z nich z karabinem w ręku realizowało złożoną wówczas przysięgę, wyzwalało ziemie polskie od hitlerowskiego najeźdźcy i rozdzimie reakcji. Dziś, w 25 rocznicę śmierci tow. Marchlewskiego, mogą sobie powiedzieć: — Polska, o którą walczyli postanowili całe życie, jest już wolna, niepodległa, demokratyczna — Polska Ludowa, idąca szybkimi krokami naprzód do socjalizmu. Do tej Polski, do murów, rosnących w przyszłość, do wolnej ziemi rozciągającej się nad Wisłą, do swoich, wracając Wielki Polak i Niezłomny Rewolucjonista — Towarzysz Julian Marchlewski. 1. k. w.

Nowe osiągnięcia klasy robotniczej

Ustawa o urlopach

Po rządach sanacyjnych odziedziliśmy między innymi odrębne (niższe) urlopy dla robotników fizycznych i odrębne (wyższe) urlopy dla pracowników kapitalistycznych. Tkwiła w nim i fabrykancka pogarda dla ludzi pracy fizycznej, jako dla ludzi niższej kategorii i przeciwstawienie pracy fizycznej pracy umysłowej w ogóle. Ponadto — sam system urlopów był krzywdzący dla robotników.

W myśl przedwojennej ustawy z 18 maja 1922 roku, po roku nieprzerwanej pracy robotnikom przysługiwało prawo do 8 dni urlopu, po trzech latach nieprzerwanej pracy — do 15 dni urlopu i na tym zamykała się górna, ostateczna granica. Do większego urlopu robotnik nie mógł się dosłużyć, choćby pracował przy najcięższej dla zdrowia pracy i miał za sobą kilkadziesiąt lat pracy produkcyjnej.

Z tym dziedzictwem Polska Ludowa rozpoczęła walkę od pierwszych dni swego istnienia. Krok za krokiem rozszerzaliśmy uprawnienia urlopowe robotników fizycznych. Dekretem rządu z 29 września 1945 roku robotnicy fizycy uzyskali prawo do miesięcznego urlopu po 10 i 12 latach nieprzerwanej pracy. Było to pierwsze, nieznanne dotąd w ustawodawstwie polskim, osiągnięcie socjalne. Dalszym dekretem rządu — z 25 lipca 1948 roku, zostali objęci prawem do urlopu robotnicy wszystkich zakładów przemysłowych i rzemieślniczych (przedtem zakłady zatrudniające 4 i mniej robotników nie obowiązywały urlopy). Oznaczało to wprowadzenie powszechności prawa urlopowego dla robotników w Polsce.

Zmiany, które wprowadził Sejm ostatnio, idą po linii dalszej rozbudowy uprawnień urlopowych: po roku nieprzerwanej pracy, robotnik fizyczny uzyskuje obecnie 12 dni urlopu (zamiast dotychczasowych 8), po trzech latach nieprzerwanej pracy — 15 dni urlopu, po dziesięciu latach nieprzerwanej pracy — miesięczny urlop. Ponadto poszczególnie grupy robotników, z uwagi na rodzaj i ciężkie warunki pracy — otrzymują dodatkowe urlopy, określone specjalnym rozporządzeniem Rady Ministrów.

Nie jest również pozbawiony wymowy politycznej i ten fakt, że powyższe osiągnięcia, ujęte dotychczas w formie dekretów rządowych, przybrały obecnie obowiązującą formę ustawy państwowej.

Powiedzieliśmy wyżej, że w przytoczonej ustawie urlopowej odbijają się sprawy zasadniczej wagi. Powiedzieliśmy tak dlatego, że w ustawie tej znajduje wyraz głęboka troska rządu o potrzeby klasy robotniczej, znajduje wyraz socjalistyczny charakter naszej władzy ludowej i naszerzo ustroju społecznego.

Ustawa ta jest jeszcze jednym namacalnym dowodem, że im wyższy jest dochód narodowy w naszym kraju, tym wyższy jest udział klasy robotniczej w dochodzie. W ustroju wyzwolonym z pięć kapitalizmu i zmierzającym ku socjalizmowi, klasa robotnicza, jako współgospodarz kraju, pracuje na siebie, a cięga i bezustanna poprawa warunków bytowych klasy robotniczej — jest nie wzruszonym prawem naszego ustroju.

Jerzy Nawrot

Światowy Tydzień Młodzieży jednoczy młodzież całego świata w walce o pokój

HELSINKI (PAP). — W Domu Robotniczym w Helsinkach odbyła się uroczysta akademia, poświęcona rozpoczęciu Światowego Tygodnia Młodzieży. Uczestnicy akademii z entuzjazmem powitali przemówienie przez wodniczącego radzieckiej delegacji młodzieżowej — Romanowskiego — który wezwał młodzież fińską do ściślejszej współpracy z demokratyczną młodzieżą całego świata w walce o pokój, przeciwko groźbie nowej wojny.

BERLIN (PAP). — Jak donosił z Frankfurtu nad Menem agencja ADN — sekretariat Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wystosował do młodzieży Niemiec Zachodnich depeszę, w której w związku ze Światowym Tygodniem Młodzieży wzywa młodzież zachodnio-niemiecką do wzmożonej walki o pokój i je dnołite, demokratyczne Niemcy. Sekretariat SFMD wzywa młodzież zachodnio-niemiecką do wzięcia masowego udziału w ogólnoniemieckim zlocie młodzieży.

Jak znaleźiono urnę z prochami Juliana Marchlewskiego

BERLIN (PAP). — Julian Marchlewski zmarł 22 marca 1925 r. w Nervi — leczniczej miejscowości we Włoszech, dokąd posłała go na leczenie Wszczęta związkowa Komunistyczna Partia (bolszewików). Zwoiki spalone zostały w Genul i złożone na życzenie Juliana Marchlewskiego obok najbliższych przyjaciół i towarzyszy walki i pracy — Róży Luksemburg i Karola Liebknechta, barbarzyńsko zamordowanych przez reakcję niemiecką i pochowanych w Berlinie na cmentarzu Friedrichsfelde. W 1933 r. faszysti niemieccy zrównali z ziemią mogiły wielkich rewolucjonistów, zacierając nawet ślady. Po klęsce hitlerizmu — przystąpiono do poszukiwania drogi, masom pracującym prochów. Na długo przed 25 rocznicą zgonu Juliana Marchlewskiego, KC PZPR wydelegował do Berlina swego przedstawiciela, który wraz z KC Niemieckiej Partii Jedności Socjalistycznej rozpoczął poszukiwania urny z prochami wielkiego działacza ruchu robotniczego.

Uchwały plenum niemieckiej Izby Ludowej

BERLIN (PAP). — Odbyła się tu XIII sesja plenarna Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Przed przystąpieniem do porządku dziennego, deputowani uccili I przez powstanie i chwilę milczenia pamięć zmarłego pisarza niemieckiego — Henryka Manna. Expose na temat rozwoju postępowej kultury demokratycznej wy-

Zaszczytne zadanie, postawione przez KC PZPR nie łatwe było do wykonania. Po długich poszukiwaniach we wszystkich księgach cmentarnych największego w Berlinie cmentarza Friedrichsfelde, odnaleziono notatkę następującej treści: „Julian Marchlewski, urodzony w 1866 r. we Włocławku, zamieszkały w Warszawie, spalony w Genul, pochowany przez posta do parlamentu — Wilhelma Plecka”. Idąc śladami dokumentu, przedstawiciele KC przejechali wszystkie urny,

lecz urny Marchlewskiego znaleźli nie mogli. W rezultacie dalszych poszukiwań znaleziono skrzynkę, na której widniał napis: „Julian Marchlewski, Genua”. Następnego dnia prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wilhelm Pieck przejął urnę z prochami Juliana Marchlewskiego, która została przechowana w Komitecie Centralnym Niemieckiej Partii Jedności Socjalistycznej dla przekazania jej Komitetowi Centralnemu PZPR.

Krajowy zjazd Budowlanych

Na Budowlanych koncentruje się w chwili obecnej uwaga wszystkich ludzi pracy w Polsce. Na nich bowiem spoczywa ogromna część odpowiedzialności za wykonanie Planu 6-letniego. W pierwszym roku Planu nasze inwestycje będą o 36 procent większe, niż w roku ubiegłym, a pamiętać należy, że nie ma prawie takich inwestycji, w których budownictwo nie brało by czynnego udziału. Dla wypełnienia tych zadań średnia wydajność robotnika budowlanego musi w ciągu roku bieżącego wzrosnąć o 16 procent.

Jedną brygadą staje do łatwej pracy, np. do budowy murów fundamentów — mówil tow. Partyka — i ta osłaga kotosalną zarobki. Ale są przecież i inne roboty na tej samej budowie. Normy, jeśli mają być sprawiedliwe, muszą być zróżnicowane — mówił tow. Tomczak i inni mówcy — w zależności od rozmiaru budowy, w zależności od stopnia nasycenia budowy techniką i od stopnia racjonalizowania pracy na budowie. Przy obecnych normach murarz na jednej budowie zarabia w ciągu dnia 1000 złotych, na innej 5.000 tys. zł. Powoduje to uciekanie do robot, gdzie norma jest łatwo przekraczalna, a tym samym dezorganizuje pracę, co w rezultacie przynosi ze sobą pogorszenie sytuacji wszystkich pracujących na budowie. Podobne głosy pa-

dały ze strony zbrojarzy, wskazujących na różnorodność prac zbrojarzskich i konieczność ich zróżnicowania w zależności od takich czynników, jak np. przekrój używanego do zbrojenia żelaza. Mówcy wskazywali na podobne wa dy obowiązujących norm dla tynkarzy. Wskazywali również na konieczność stworzenia norm dla slusarzy i stolarzy zatrudnionych na budowie oraz na konieczność ustalenia norm na remonty sprzętu budowlanego, co wpłynąć musi na skrócenie czasu remontu tego cennego sprzętu. Uczestnicy zjazdu zgodnie wskazywali na szkodliwość starych, demobilizujących norm dla rozwoju gospodarstwa narodowego i jednogłośnie wysuwali żądanie zmiany tych norm. Wykazywali oni, że czują się gospodarzami swego przemysłu i pragną usunąć wszystkie przeszkody, utrudniające budownictwo wykonanie Jego wielkich zadań. KW.

Ksiądz-patron bandy przestępców skazany na 13 lat więzienia

W dniu 21 bm. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Bydgoszczy toczyła się rozprawa przeciwko członkowi nielegalnej organizacji pod nazwą „Powrót”, działającej w Keyni na ławie oskarżonych zasiadli: wikary probostwa w Keyni ks. Czesław Wojciechowski, Olga Umślawska, Eugeniusz Pawlak, Tadeusz Polcyn, Ludwik Brzykoy i Jan Blaszyk.

W toku rozprawy ustalono, że oskarżeni od grudnia 1949 roku do 15 stycznia br. rozrzucałi na terenie miasta Keyni i Bydgoszczy ulotki o treści antypaństwowej. W dniu 21 grudnia 1949 oskarżeni umieścili na budynku spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Keyni prowokacyjne

napisy, wrogie klasie robotniczej, ponadto w tym dniu oskarżeni zniszczyli w mieście Keyni emblematy robotnicze na domach różnych urzędów. Oskarżeni w celu dozbrotwienia swej bandy projektowali urządzenie kilku napadów na funkcjonariuszy M. O. w pow. szubińskim i w Bydgoszczy. Oskarżony ks. Wojciechowski, będąc patronem „Powrotu”, udzielał członkom bandy rad i wskazówek w ich wrogiej działalności. Oskarżony ks. Wojciechowski używał ambony prawie wyłącznie dla wrogiej propagandy. Do mszy św. służył jako ministrant członkowie państwa polskiego. Ulotki te rozdał młodocieni członkowie bandy ubrani w stroje ministrantów, ludziodom wychodzącym po nabożeństwie z kościoła. Oskarżony ks. Wojciechowski usiłował tłumaczyć się, że przyjął patronat nad nielegalną organizacją „Powrót”, gdyż nie orientował się bliżej w jej działalności. Sąd uznając winę oskarżonych za całkowicie udowodnioną, skazał: ks. Wojciechowskiego na 13 lat więzienia, Olgę Umślawską i Tadeusza Polcyna na 10 lat, Eugeniusza Pawlaka na 9 lat, Ludwika Brzykoy i Jana Blaszyka na 7 lat więzienia. W stosunku do wszystkich oskarżonych Sąd orzekł przepadek imienia na rzecz Skarbu Państwa.

Protest Albanii przeciw gangsterskim prowokacjom agentów Rankowicza w Belgradzie

TIRANA (PAP). — Ministerstwo Spraw Zagranicznych Albańskiej Republiki Ludowej wystosowało pod adresem rządu jugosłowiańskiego listę, w której wyraża kategoryczny protest w związku z nowym faszystowskim aktem przemocy, dokonanym przez organa jugosłowiańskiej UDB, na członku poselstwa albańskiego w Belgradzie. Nota stwierdza, że 12 marca br. trzech agentów UDB zatrzymali urzędnika poselstwa albańskiego Feti Bekollari i jego żonę, w chwili, gdy wychodzili oni z Domu Kultury Radzieckiej w Belgradzie i zażądali od nich dokumentów. Za pomocą groźb i bicia agenci usiłowali zepchnąć Feti Bekollari i jego żonę do nieoświetlonego zaułka, jednak gangsterskie postępowanie agentów policji jugosłowiańskiej zwróciło uwagę przechodniów, którzy zaczęli wyrażać swe oburzenie, przy czym doszło między nimi do incydentów. Nowy, nikczemny, gangsterski akt przemocy wobec urzędnika poselstwa albańskiego w Belgradzie dowodzi — stwierdza nota — że przy pomocy takich podłych prowokacji usiłuje się uniemożliwić pracę poselstwa Albańskiej Republiki Ludowej w Jugosławii.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Albańskiej Republiki Ludowej kategorycznie protestuje przeciwko rozbójniczemu, faszystowskiemu postępowaniu organów policji jugosłowiańskiej, żądając należytego ukarania agentów UDB, którzy dokonali nikczemnej napadł na urzędnika poselstwa albańskiego w Belgradzie p. Feti Bekollari i jego żonę, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Albańskiej Republiki Ludowej domaga się odpowiedzi w jak najkrótszym czasie.

Oskarżony o obrazę korespondent terenowy „Trybuny Robotniczej” demaskuje na sali sądowej oskarżyciela — spekulanta

Niezwykłym wydarzeniem w Śląsku stała się sprawa korespondenta „Trybuny Robotniczej”, sztygara kopalni „Orzeł Biały” tow. Ja na Nowaka. Tow. Nowak w jednej ze swych korespondencji, zamieszczonej w gazecie w końcu ub. roku, skrytykował stosunki panujące w Spółdzielni Gminnej Związku Samopomocy Chłopskiej w Dąbrówce Wielkiej, a zwłaszcza pracę jej kierownika Sadowskiego, któremu zarzucił wykupywanie atrakcyjnych towarów tekstylnych oraz pokatny handel drzewem. Sadowski, który poczuł się dotknięty zarzutami, wniósł do Sądu Okręgowego w By-

tomiu oskarżenie przeciw Nowakowi o obrazę. Rozprawa odbyła się dnia 21 bm. Świadkowie jednogłośnie potwierdzili słuszność zarzutów Nowaka i dostarczyli przewodowi sądowemu nowych, ciekawych szczegółów spekulacyjnej działalności Sadowskiego. Prokurator Chmielewski z oskarżyciela stał się obrońcą oskarżonego. Prokurator z całą stanowczością podkreślił rolę korespondentów robotniczo-chłopskich, których krytyka jest orężem w walce z biurokracją, spekulacją i wszelkiego rodzaju machinacjami. Prokurator wniósł o

uniewinnienie oskarżonego Nowaka, a o zatrzymanie Sadowskiego, który został aresztowany na sali do dyspozycji władz prokuratorskich. Sąd wydał wyrok uniewinniający korespondenta tow. Nowaka, przy czym sędzia Nowosiłowski podkreślił, że sądy polskie nie będą tłumaczyć krytyki świata pracy, a przeciwnie, zwałczając mocno wszelkiego rodzaju kombinatory. Spekulant nie może szkodzić ludziom pracy, a korespondent robotniczy odważnie i śmiało zwałczając będzie wszelkie objawy nieuczciwości i złej woli.

Sprawa dalszych 12 członków „Powrotu”, wyjączona została do oddzielnego postępowania. Wina tych oskarżonych została w toku rozprawy również całkowicie udowodniona. Sąd skazał: Stefanję Jurek — na 8 lat więzienia, Reginę Peckowską i Bogdanę Burckiewską — na 7 lat, Edwarda Polewczyskiego, Marię Telatyńską i Franciszka Zoładkiewicza — na 6 lat, Józefa Bauma i Krystynę Polcyną — na 5 lat, Władysława Kothę — na 4 lata, a Henryka Baumana na 2 lata więzienia. W motywach wyroku Sąd podkreślił wrogi stosunek oskarżonych do Rządu Polskiej Ludowej. W okresie wysiłku całego narodu dla odbudowy kraju, oskarżeni nie zawahali się szeregować oszczercze wiadomości, godzące w sojusż z bratnimi narodami Związku Radzieckiego oraz siłą zamet wśród społeczeństwa.

Kronika Tomaszowa

WAZNIEJSZE TELEFONY

- 4 — Dworzec Kolejowy
- 47 — Milicja Obywatelska
- 333 — Pogotowie PCK
- 51 — Straż Pożarna
- 305 — Straż Pożarna (dzwonić tylko w wypadku pożaru)

ADRES REDAKCJI:

Rozdzielnia Dzienników „Ruch” Plac Kościuszki 16, tel. 250. Godziny przyjęć od 14 do 15.

W 25 rocznicę śmierci Juliana Marchlewskiego

W związku z 25 rocznicą śmierci tow. Juliana Marchlewskiego — Miejski Komitet PZPR w Tomaszowie organizuje w dniu jutrzejszym uroczystą akademię, poświęconą pamięci wielkiego rewolucjonisty. W programie przemówienia i część artystyczna. Blizsze szczegóły — w afiszach.

Młodzież tomaszowskiej Fabryki Pasów podejmuje zobowiązania

Na zebraniu młodzieży ZMP w Fabryce Pasów, zwołanym z okazji Międzynarodowego Tygodnia Młodzieży — zebrani uchwalili zobowiązanie następującej treści:

„My, młodzież ZMP-owska, zatrudniona w Fabryce Pasów w Tomaszowie - Maz. zobowiązujemy się, że w okresie Tygodnia Młodzieży podniesiemy naszą dotychczasową wydajność o pięć procent, mobilizując równocześnie młodzież zorganizowaną i niezorganizowaną do szerokiego udziału w szlachetnym współzawodnictwie pracy, do coraz wydajniejszej pracy, do walki o jakości produkcji i jak najbardziej pełną oszczędność.

Równocześnie zobowiązujemy się pogłębiać naszą świadomość społeczno-polityczną, abyśmy mogli godnie na każdym odcinku naszej pracy przyczynić się do wzrastania potęgi Polski Ludowej. Oświadczamy, że będziemy nie

ugięcie stać na straży pokoju i mobilizować całą młodzież do przeciwstawiania się wszelkim zakusom imperialistów i podżegaczy wojennych. W sojuszu ze Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej, w sojuszu z partiami robotniczymi i wszystkimi miłującymi pokój ludźmi — ugruntujemy i zachowamy pokój.

W dniach Międzynarodowego Tygodnia Młodzieży Demokratycznej — wyrażamy naszą niezłomną wolę jeszcze ściślej zwrócić się do Zjednoczonego Obozu Demokracji — pod sztandarami Lenina i Stalina.

Niech żyje Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej! Niech żyje Związek Radziecki! Niech żyje Towarzysz Stalin!”

Kolejarze — racjonalizatorzy organizują nowe kluby

Przy kolejowych klubach racjonalizatorów Okręgu Dyrekcji Łódzkiej, znajdujących się w Łodzi i Ostrowiu Wielkopolskim, czynne są stale porady techniczne, z którymi współpracują inżynierowie i technicy komunikacyjni. Poradnia Łódzka udziela racjonalizatorom kil-

kanaście porad dziennie. Klub w Ostrowiu, otwarty w lutym r., opracował już 12 pomysłów.

Na odbywających się co miesiąc naradach wytwórczych racjonalizatorów kolejowych przedmiotem dyskusji są aktualne zagadnienia racjonalizacji. Np. w okresie zimowym zwrócono baczna uwagę na defekty urządzeń kolejowych, powstające na skutek mrozów i opracowano w tym zakresie kilka pomysłów racjonalizatorskich.

Zorganizowane zostały już 3 dalsze kluby racjonalizatorów kolejowych w Dyrekcji Łódzkiej: w Karsznicach, Częstochowie i Kutnie.

O nasileniu ruchu racjonalizatorskiego w okręgu kolejowym Łódzkim świadczy fakt, iż w styczniu r. członkowie klubów zgłosili 54 pomysły, podczas gdy w roku ub. przeciętna liczba zgłaszanych miesięcznie pomysłów nie przekraczała 15.

W sobotę otwieramy wystawę młodzieżowych gazetek ściennych

W nadchodzącą sobotę otwarta zostanie w świetlicy Robotniczego Domu Kultury w Tomaszowie pierwsza na terenie naszego miasta wystawa młodzieżowych gazetek ściennych, zorganizowana na ramach „Tygodnia Młodzieży” przez Zarząd Miejski ZMP i redakcję „Głosu Tomaszowskiego” przy współudziale Komend Miejskich SP i ZHP.

Do wystawy zgłoszono kilkadziesiąt gazetek ściennych z wszystkich ogniw organizacyjnych trzech wymienionych organizacji młodzieżowych.

Wystawa połączona będzie z konkursem na najlepsze gazetki, przy czym innowacją będzie to, iż nagroda ufundowana przez redakcję „Głosu” przyniesiona zostanie gazetce, która uzyska największą ilość głosów zwiedzających wystawę. W związku z tym, w czasie trwania wystawy prowadzony będzie plebiscyt, w czasie którego każdy zwiedzający będzie miał prawo wskazać na najbardziej

jego zdaniem udaną gazetkę. Pozostałe nagrody przyniesione będą przez jury konkursowe.

Uroczyste otwarcie wystawy nastąpi, jak wspomnieliśmy wyżej, w sobotę, dnia 25 bm. o godzinie 17.30. Na otwarcie proszone są o przybycie wszystkie kolegia redakcyjne zgłoszonych do wystawy gazetek oraz przedstawiciele ogniw organizacyjnych ZMP, SP i ZHP.

Skład Komitetu Organizacyjnego wystawy stanowią: z ramienia ZMP — kol. kol. Jankowski, Mędrak, Rawlik i Włostowska, z ramienia SP — kol. kol. Dobiecki, Jackowska i Pietrzykowski, z ramienia ZHP — kol. kol. Rudnicka i Sosnowski, tow. Kalusko z Wydziału Propagandy MK PZPR i red. tow. Juszczyk.

Wystawa w dniu otwarcia czynna będzie dla zwiedzających od godz. 18 do godz. 20. W niedziele od godz. 10 do godziny 15, a od niedzieli codziennie w godz. od 16 do 20. Wstęp na wystawę bezpłatny.

SOM-y w radomszczańskim przygotowane do akcji siewnej

Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe, istniejące w liczbie 15 w powiecie radomszczańskim są już całkowicie przygotowane do rozpoczęcia akcji siewnej. Przygotowania te trwały przez cały okres zimowy. W porównaniu z rokiem ubiegłym Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe w powiecie radomszczańskim rozporządzają znacznie większą ilością maszyn rolniczych. W roku ubiegłym nie było jeszcze traktorów, a obecnie 7 traktorów gruntownie przygotowanych czeka już na wyruszenie w pole. W roku bieżącym SOM-y radomszczańskie posiadają również o kilkadziesiąt siewników więcej.

sylają już maszyny na gromady oraz sporządzają prawie kompletne listy zamówień na pracę w gospodarstwach.

Natomiast Ośrodki w Dobrychszycach, Rzaśni, Klomnicach i Przerębie winny poprzez swych pełnomocników w gromadach pośpieszyć się z akcją zbadania zamówień. Przypadać musi, że nie wszyscy pełnomocnicy Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych w radomszczańskim wywiązali się należycie ze swych zadań. O ile pełnomocnicy w Sulmierzycach, Koniecpolu i Ładziecach potrafili wykonać plan zamówień, to w pozostałych miejscowościach zamówienia nie wpłynęły na czas.

Ponoszą tu winę również sami chłopcy, którzy z zamówieniem czekają do ostatniej chwili, a później z chwilą rozpoczęcia akcji siewnej zgłaszają się

do SOM-ów masowo, co utrudnia właściwe rozplanowanie pracy. Z zamówieniami należy się pośpieszyć, gdyż może się zdarzyć, że w ostatniej chwili chłopcy, którzy z nimi zwlekali, będą musieli siać ręcznie z powodu braku maszyn w SOM-ach. O ile jednak zamówienia w najbliższym czasie wpłyną, to kierownictwo SOM-u będzie mogło odpowiednio prace rozplanować i wszystkich obsłużyć.

Uczestnicy kursów czytania i pisania szykują się do egzaminów

We wszystkich gminach powiatu radomszczańskiego odbyły się ostatnio zebrania Gminnych Komisji do Walki z Analfabetyzmem z udziałem sołtysów, opiekunów społecznych, kierowników kursów, członków partii politycznych i organizacji społecznych. Na zebraniach omówiono dotychczasowe osiągnięcia w dziedzinie zwalczania analfabetyzmu oraz wszystkie istniejące na tym odcinku braki.

Okazało się, że akcja zwalczania analfabetyzmu nie jest pro-

dzona jednakowo we wszystkich gminach. W niektórych gminach analfabeci są już prawie przygotowani do egzaminów, w innych natomiast nauka trwać musi jeszcze kilka miesięcy. Niektóre kursy, opóźnione w nauce, pragnąc wcześniej przystąpić do egzaminu, zwiększyły znacznie ilość godzin nauki. Są takie kursy, które mają w tygodniu ponad 20 godzin lekcyjnych. Jest sześć kursów, których uczestnicy przystąpili już do egzaminów. Między innymi przystąpili do

Dobrze się czują dzieci w przedszkolach radomszczańskich

Na terenie powiatu radomszczańskiego istnieją w obecnej chwili 33 przedszkola. Z liczby tej 24 przedszkola prowadzone są przez zakłady pracy i instytucje, 5 utrzymywanych jest przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, 4 przedszkola znajdują się przy majątkach PGR. Ilość przedszkoli PGR jest stosunkowo niska, gdyż na 5 majątków PGR przypada zaledwie 1 przedszkole. Wszyst-

kie przedszkola bez względu na swój charakter podlegają specjalnemu referatowi przy Inspektoracie Szkolnym, prowadzonym przez instruktorkę ob. Kwicień. Większość przedszkoli radomszczańskich mieści się w pałacu byłych dzieciów i fabrykantów.

W 33 przedszkolach radomszczańskich wychowuje się ponad 1500 dzieci robotników, chłopów i pracowników umysłowych. Zarówno robotnice pracujące w fabryce, jak i gospodynie wiejskie, zatrudnione przy robotach polnych, spokojnie mogą oddawać się swym zajęciom, wiedząc, że ich pociechy znajdują się pod troskliwą opieką. W przedszkolach dzieci otoczone są nie tylko należytą opieką, ale również dba się o ich rozwój umysłowy i otrzymują one również racjonalne wyżywienie.

Do najlepiej prowadzonych przedszkoli w powiecie radomszczańskim należą przedszkola w Radomsku, w Kalinkach, Klomnicach, Bogumiłowicach i Gidlach. Z powodu warunków technicznych w niektórych przedszkolach istnieją pewne braki, o ile idzie o odpowiednie urządzenie wnętrza. Jednak, jak nas poinformowano, w bieżącym roku niedociągnięcia na tym odcinku zostaną usunięte.

W roku bieżącym na terenie powiatu radomszczańskiego uruchomionych zostanie 7 dalszych przedszkoli, a w związku z tym wzrośnie liczba objętych opieką dzieci. Przedszkola powstaną przede wszystkim w miejscowościach przeznaczonych na spółdzielnie produkcyjne i w majątkach PGR.

Bogusławice w wiosennej kontraktacji płodów rolnych

Gmina Bogusławice w powiecie piotrkowskim obejmuje obszar 24 gromad zamieszkałych w zdecydowanej większości przez małorolnych i średnio-rolnych gospodarzy. Obecnie, w związku z okresem poprzedzającym tegoroczne siewy wiosenne, przeprowadzana była na terenie tej gminy kontraktacja płodów rolnych, obejmująca takie rośliny jak: rzepak, jęczmień browarowy i kaszowy, pszenica, ziemniaki, buraki cukrowe, len, fasola, groch, mak itd. itd.

wieś Kuznocin, Rzeczków i Raciborowice. W akcji kontraktacji płodów rolnych wyróżnili się swą pracą ob. Antoni Maciołek, Józef Gózdź i Władysław Drózd, którzy organizowali wsi zebrania chłopskie, propagując kontraktację i tłumacząc chłopom na czym ona polega.

Chłopom, którzy zakontraktowali zboże, czy też okopowiznę Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopskiej” w Wolborzu przydziela za opłatą selekcyjne zboże siewne i nawozy sztuczne, tak, że chłopcy tej gminy są w większości przygotowani do akcji siewnej. Mają więc dostateczną ilość nawozów sztucznych, fosforowych i potasowych. Znacznie mniej posiadają natomiast nawozów azotowych, których Spółdzielnia spro-wadziła za mało. Wszyscy mało i średniorolni chłopcy z terenu gminy Bogusławice oraz założona niedawno spółdzielnia produkcyjna w Lubiatowie korzystają z pomocy sasiędkijskiej oraz usług Spółdzielczego Ośrodka Maszynowego, mającego swą siedzibę w Wolborzu. Wolborski SOM ma już przygotowane do akcji maszyny rolnicze, traktory, siewniki i inne narzędzia, niezbędne do uprawy roli.

Delegaci z Pabianic wyjeżdżają na pogrzeb J. Marchlewskiego

W dniu 25 marca b. r. wyjeżdża z Pabianic delegacja na uroczystość złożenia w grobowcu w Warszawie prochów tow. Juliana Marchlewskiego.

W skład delegacji wchodzi: tow. Tomasz Rutkowski, z ramienia TPPR, tow. Michalina Kawczyńska, z ramienia Ligi Kobiet i kol. Mirosław Zaborowski, z ramienia Związku Młodzieży Polskiej.

PGR-owskiej świetlicy w Bukowie trzeba pomóc

Państwowe Gospodarstwo Rolne we wsi Buków, gm. Woźniki, pow. piotrkowskiego, zatrudniające kilkudziesięciu robotników stałych i sezonowych posiada w jednym z budynków majątku piękną świetlicę, wyposażoną w pisma codzienne i periodyczne, bardzo chętnie czytane przez pracowników PGR. Świetlica wyposażona jest także w gry towarzyskie. Stwierdzić jednak należy, że ilość ich jest niedostateczna i nie zaspakaja potrzeb świetliczan-rekrutujących się z mało i średniorolnych chłopów z okolicznych wsi.

Mimo usilnych starań kierownictwa PGR, dotychczas jeszcze świetlica bukowska nie otrzymała radiodiodniarki, którego brak od-czuwa się bardzo poważnie. Było by bardzo wskazane, aby odpowiednie czynniki zainteresowały się stanem bukowskiej świetlicy

i wszystkie braki jak najprędzej usunąć.

W związku z zbliżającym się sezonem letnim, umożliwiający szeroki rozwój rozmaitych gałęzi sportu, pracownicy Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Bukowie postanowili zorganizować u siebie Ludowy Zespół Sportowy.

Przedstawiciele pabianickiej i piotrkowskiej »Unii« wchodzą do władz okręgowych Zrzeszenia

W dniu 19 marca b. r. w sali ZKS „Unia” w Łodzi odbyła się Okręgowa Konferencja Zrzeszenia Sportowego „Unia”. Na konferencję przybyli przedstawiciele Zarządu Głównego CRZZ, Partii, ZMP, przedstawiciele klubów sportowych „Unia” z Łodzi, Piotrkowa, Zgierza, Pabianic oraz przedstawiciele kół sportowych.

Referat pt. „Cel i zadania sportu związkowego” wygłosił przewodniczący Zarz. Okręgowego Zrzeszenia „Unia” tow. Michalski. Cel naszej konferencji — powiedział tow. Michalski — to wzmocnienie czujności i wybór nowych władz do Zarządu Okręgowego Zrzeszenia Sportowego ZKS „Unia”.

Tow. Gierańczyk, zdając sprawozdanie za rok 1949 objaśnił, że Zarząd Okręgowy Zrzeszenia „Unia” został powołany w marcu 1949 roku. W 1949 roku wcieliło do Zrzeszenia Sportowego kluby sportowe „Boruta” — Zgierz, „Concordia” — Piotrków, „Chemia” — Łódź. Obecnie „Unia” w okręgu łódzkim liczy 2.228

członków, w tym 225 kobiet. Zrzeszenie to posiada wszystkie sekcje sportowe czynne i może poszczycić się zdobyciem czterech mistrzostw — między innymi w łucznicztwie, siatkówce żeńskiej, w szczyptorniaku żeńskim i siatkówce żeńskiej juniorek. W roku sprawozdawczym przeszkolono 27 członków na instruktorów sportowych. Na urządzenia sportowe dla „Unii” — Chemii Łódź wydano 356.510 zł; dla „Concordii” — Piotrków 383.450 zł, dla „Boruty” — Zgierz 310.820 zł.

Rok 1950 zaczęto według opracowanego planu, który przewiduje imprezy masowe oraz turnieje. Budżet Zrzeszenia na 1950 rok przewiduje 6.613.088 zł, dla klubów „Boruty”, „Concordii”, „Unii” — Chemii i dla kół sportowych. Na ZKS „Unia” — Pabianice wobec jego późnego zatwierdzenia przez Zarząd Główny, nie przewidziano żadnych dotacji. Ponieważ jednak „Unia” — Pabianice powołała do życia wszystkie sekcje i jest zatwierdzona jako klub, otrzyma dodatkowo dotację pieniężną.

W dyskusji nad referatem i sprawozdaniem głos zabierało 14 członków. Dyskutując nad sprawozdaniem stwierdzono niedostateczną pracę Zarządu Zrzeszenia, który za mało dbał o rozwój kultury fizycznej oraz źle dzielił spręż i pieniądze.

Nowy Zarząd Okręgowy „Unia” ukonstytuował się z następujących obywateli: Lucjan Michalski — Łódź, Marian Gniewaszewski — Piotrków, Tadeusz Rajtar — Zgierz, Bolesław Gierańczyk — Łódź, Adam Kluska — Zgierz, Marian Bielecki — Łódź, Władysław Konrad — Pabianice, Wiesław Orłowski — Łódź, Aleksander Leszczak — Łódź, Władysław Teodorczyk — Piotrków.

Do sądu koleżeńkiego wybrani zostali: Henryk Kusiański — Zgierz, Władysław Lebrecht — Pabianice, Henryk Wilk — Łódź, Edward Niemiec — Pabianice, Wiesław Kowalski — Łódź.

Na konferencję krajową wybrano: Orłowski — Łódź, Helwig — Piotrków, Lebrecht — Pabianice, Pawłak — Zgierz, Wilk — Łódź. E. N.

Idziemy do »Gnomu«

W sobotę i niedzielę — Tomaszowie gościć będzie warszawski teatr dla dzieci „Gnom”, który przyjeżdża z dwoma przedstawieniami: „O leniuszkach, które nauczyły się pracować” i „Siedmiu małych, jeden duży”. Godziny wstępu oraz bliższe szczegóły — w afiszach.

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO dowód osobisty, Arcion Józefa zam. Piotrków Tryb. 11412-g
ZGUBIONO książeczkę wojskową wyd. przez RKU — Piotrków i prawo jazdy, Prawidłowski Witold. 11413-g

PABIANICKA FABRYKA NARZĘDZI
Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione w Pabianicach, ul. Warszawska Nr. 73

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż wybrakowanego samochodu ciężarowego, marki „Guy” typ C. z ogumieniem.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do Sekretariatu Fabryki do dnia 17 kwietnia br. do godz. 11.00. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12.00. Wymieniony samochód można oglądać codziennie na terenie Fabryki w Pabianicach od godz. 9-ej do 12-ej. Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 24 marca 1930 r.

GŁODÓWKA WIEŹNIÓW - KOMUNISTÓW
W związku z procesem komunistów we Łwowie — więźniowie komunistów ogłosili w dniu wczorajszym głodówkę.

SEKWESTRATOR W TEATRZE KAMERALNYM
W Teatrze Kameralnym w Łodzi zjawiał się w dniu wczorajszym komornik, który zaskwestrował dekoracje do sztuki „Hinkemann” oraz kostiumy aktorskie. Licytacja ma się odbyć w dniu 2 kwietnia.

SAMOCHÓD WIECHAŁ DO SKLEPU
Do sklepu Kadycza przy ul. Nowomiejskiej 8 w dniu wczorajszym wiechał z całym rozpadem samochód ciężarowy, prowadzony przez szofera Zelga. Na szczęście nikt nie został ranny podczas wypadku.

SĄD APELACYJNY PODWYŻSYŁ KARY DLA ŁÓDZKICH KOMUNISTÓW
Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpatrywał wczoraj sprawę komunistów łódzkich, którzy otrzymali po półtora roku więzienia. Sąd Apelacyjny podwyższył karę do czterech i pięciu lat więzienia.

„KANDYDAT” NA PREZYDENTA RZESZY NIEMIECKIEJ
Przywódca narodowych socjalistów, znany awanturnik Adolf Hitler — pisze „Głos Poranny” — stara się obecnie o uzyskanie obywatelstwa niemieckiego. Hitler, który już jest w wieku „przepisowym” (35 lat) zamierza kandydować na stanowisko prezydenta Rzeszy Niemieckiej.

ZE SPORTU

3 tysiące meczów w jednym dniu!

Po „Biegach Narodowych” piłkarski turniej o „Puchar Polski” naszą największą imprezą masową

Dzisiaj o godzinie 18.30 w lokalu ŁOZPN. odbędzie się konferencja poświęcona specjalnie masowej, na wielką skalę zakrojonej imprezie piłkarskiej, jaką będzie w tym roku turniej o Puchar Polski.

Zapoczątkowane w tym roku rozgrywki piłkarskie o Puchar Polski będą nową formą masowej imprezy, mającej na celu dalsze upowszechnienie kultury fizycznej wśród najszerzych mas młodzieży, świata pracy miast i wsi.

Puchar Polski, podobnie jak Biegi Narodowe, obok wielkiego znaczenia propagandowego — pozwoli również na wyłonienie nowych talentów piłkarskich oraz będzie sprawdzianem pracy organizacyjnej PZPN w terenie.

Przygotowania do rozgrywek były już przedmiotem konferencji prasowej w PZPN w dniu 11 bm. Puchar Polski będzie imprezą na niespotykaną dotychczas skalę w historii piłkarstwa polskiego. Według przewidywań obliczeń liczba uczestniczących w turnieju drużyn przekroczy 6 tys. Rozgrywki będą trwały 2 lata. W roku bież. spotkania przeprowadzone będą na szczeblu gminnym, powiatowym i wojewódzkim, natomiast w roku przyszłym — na szczeblu centralnym. Finał rozegrany będzie w ramach ogólnopolskiej Spartakiady w 1931 roku w Warszawie.

AKTYW PIŁKARSKI PRZYSTĘPUJE DO WSPÓŁZAWODNICZWA
Doceniając wielkie znaczenie rozgrywek o Puchar Polski, piłkarski aktyw — sportowy podjął akcję współzawodnicztwa. Krakowski OZPN wezwał do współzawodnicztwa wszystkie okręgi piłkarskie do wzięcia jak najliczniejszego udziału w turnieju, a sędziowie piłkarscy Okręgu Warszawskiego wystąpili z apelem do swych kolegów w całym kraju o wzięcie gremialnego udziału w sędziowaniu meczów, ze szczególnym uwzględnieniem spotkań rozgrywanych we wsiach i małych miasteczkach.

DZIENNIKARZE SPORTOWI TEŻ GRAJĄ...
Doceniając znaczenie turnieju o „Puchar Polski” w popularyzacji wychowania fizycznego Klub Sprawozdawców i Publicystów Sportowych w Warszawie zgłosił swą drużynę do rozgrywek.

W najbliższym czasie dziennikarze sportowi przystępują do... treningu!

DOPOMOŻE CAŁY AKTYW SPORTOWY
W celu jak najsprawniejszego przeprowadzenia imprezy, PZPN mobilizuje do współpracy aktyw sportowy pionów, zrzeszeń, klubów i kół sportowych. Specjalną troską organizatorów będzie zapewnienie zawodnikom badania lekarskiego przed meczem, zmobilizowanie wykwalifikowanej kadry sędziowskiej oraz dostarczenie odpowiednich ilości piłek.

Para w lewo, para w prawo... Kto z kim walczy w niedzielę na ringu w hali „Włókniarza”?

Jak już donosiliśmy, w niedzielę o godzinie 18 w hali sportowej ZS „Włókniarz” odbędzie się mecz bokserki Wrocław — Łódź.

Oto zestawienie par:
Waga musza: Kasperczak — Stasiak (Zw. Zryw).
Waga kogucia: Faska — Matecki (ŁKS Włókniarz).
Waga piórkowa: Kalfowski — Zajczkowski (Zw. Zryw).
Waga lekka: Kudłacz — Marcinkowski (ŁKS Włókniarz).
Waga półśrednia: Sztolc — Debisz (ŁKS Włókniarz).
Waga średnia: Matuła — Olejnik (ŁKS Włókniarz).
Waga półciężka: Krupniński — Włoczek (ŁKS Włókniarz).
Waga ciężka: Jeż — Jaskóła (ŁKS Włókniarz).

Z powodu kontuzji odnieśliśmy na mistrzostwach Łódź, w meczu niedzielny nie wezmą udziału Aniela i Czarnecki.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR im. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)
Dzisiaj o godz. 19.15 sztuka L. Kruczkowskiego pt. „Odwet” w drugiej wersji.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obronców Stalingradu 21, tel. 150-36)
Codziennie o godz. 19.15 „Niemy” Leona Kruczkowskiego z Józefem Karbowskim w roli profesora Sonnenbrucha.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
Teatr nieczynny aż do odwołania.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, telefon 217-49)
Dzisiaj teatr nieczynny.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUJANIA” (ul. Piotrkowska 243)
Piątek, dn. 24 bm. o godz. 19.15 „Królowa przedmieścia”.

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „PINOKIO” (Łódź, ul. Nawrot 27, tel. 135-74)
W dniu 26 marca br. godz. 12 po raz ostatni widowisko otwarte pt. „Historia cała o niebieskich mgdalcach”.

Dnia 2 kwietnia br. o godz. 12 premiera sztuki pt. „Nowa szata króla” wg. Andersena.

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „ARLEKIN” (Łódź, Piotrkowska 152, tel. 258-99)
Piątek, 24 marca br. o godz. 17.15 widowisko pt. „Złota rybka”. Kasa czynna od godz. 10 codziennie.

RADIO

PROGRAM NA DZIEŃ 24 MARCA 1930 r. (PIĄTEK)

12.04 DZIENNIK POL., 12.25 Przerwa. 13.20 (L) Chwila muzyki. 13.25 Program dnia. 13.30 Koncert. 14.00 Radiokronika. 14.15 (L) Komunikaty. 14.20 (L) Luigi Herubini — Symfonia D-dur z okazji 108 rocznicy zgonu kompozytora. 14.55 Chwila muzyki. 15.00 Sprawy morskie. 15.10 „Szczególne zadanie”. 15.20 „Zgadnij od kogo”. 15.50 Muż. z płyt. 16.00 DZIENNIK POL. 16.20 (L) Aktualności łódzkie. 16.25 (L) „Jedziemy na wczasy”. 16.30 (L) „Z historii podbiegunowych wypraw Radzieckiego. Instytut Arktyczny”. 16.40 (L) Muzyka radziecka z płyt. 16.50 (L) „Demokratyczna młodzież świata w walce o pokój”. 17.00 Koncert dla przodowników pracy. 17.45 Aud. PO SP „Karol Świerczewski”. 18.00 „Z kraju i ze świata”. 18.15 „Melo die świata”. 18.40 „Wszechcicha Radiowa”. 19.00 „Szpilki”. 19.45 Koncert. 20.00 DZIENNIK WIECZORNY. 20.40 Muzyka z płyt. 21.00 „Pieśń o Rolandzie”. 21.20 Koncert. 22.00 (L) Wiersze Wł. Słobodnika „O Komunie Paryskiej”. 22.10 (L) Kalendarzyk imprez sportowych. 22.13 (L) Program lokalny na jutro. 22.15 Koncert z Budapesztu. 23.00 OSTATNIE WIADOMOŚCI. 23.10 Program na dzień następujący. 23.15 Pieśni kompozyt. rosyjskich i francuskich. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

JAKIE DRUŻYNY WEZMĄ UDZIAŁ W ROZGRYWKACH?

W turnieju wezmą udział drużyny zarówno zrzeszone jak i niezrzeszone w PZPN (bez ograniczenia ilości zespołów). Będą to drużyny klubów sportowych, kół sportowych przy zakładach pracy, zespoły wiejskie, szkolne, drużyny jednostek wojskowych, organów bezpieczeństwa publicznego i t.p.

POCZĄTEK TURNIEJU 30 KWIEŹNIA

Turniej rozpocznie się w dniu 30 kwietnia br. W dniu tym, według przypuszczalnych obliczeń, odbędzie się w całej Polsce ok. 3 tys. meczów. Na szczeblu centralnym w turnieju wezmą udział 64 drużyny; 32 zespoły.

Kto sędziuje niedzielne mecze ligowe?

Zarząd Polskiego Kolegium Sędziów ustalił następującą obsadę sędziowską na ligowe zawody w dniu 26 marca 1930 r.:

I liga państwowa:
Ogniwo Cracovia — Związkowiec Warta (Długosz, Wrocław).
Kolejarz Polonia — Górnik (Michalik, Kraków).
Kolejarz — AKS Chorzów (Kropicki, Szczecin).
Unia Ruch — Związkowiec Garbaria (Łosiak, Poznań).
ŁKS Włókniarz — Gwardia (Krumholz, Śląsk).
Górnik Radlin — Legia (Przybysz, Bydgoszcz).

II klasa państwowa, grupa wschodnia:
Ogniwo Polonia — Związkowiec (Jesionka, Kraków).
Włókniarz — Związkowiec (Orliński, Katowice).
Kolejarz — Stal (Olewski, Kraków).
Stal — Ognisko Tarnovia (Wilguśiak, Lublin).
Lublinianka — Ognisko Skra (Bukiewicz, Warszawa).

Grupa zachodnia:
Gwardia — Widzew (Kukucki, Gdańsk).
Kolejarz — Włókniarz (Biernecki, Kraków).
Związkowiec — Bud. Lechia (Radziszewski, Sosnowiec).
Bud. Polonia — Stal (Trawkowski, Łódź).
Kolejarz — Kolejarz (Cichawa, Radom).

Okręgowa konferencja Z.S. „Ogniwo”

W dniu 26 marca, o godz. 10, w lokalu Zw. Zaw. Prac. Sam. Teryt. i Inst. Publ. przy ul. Wólczańskiej 5 odbędzie się Konferencja Okręgowa Zrzeszenia Sportowego „Ogniwo” Łódź.

Lekkoatleci Zgierza stają do biegów

W celu umasowienia, popularyzacji i podniesienia poziomu lekkiej atletyki na terenie miasta Zgierza wśród najszerzych mas młodzieży, ZKS „Unia-Boruta” organizuje w niedzielę, dnia 26 marca 1930 r. pierwszy w tym sezonie bieg na przełaj.

Bieg dostępny jest również dla nie stowarzyszonych.

Dystans biegu wynosi:
Dla mężczyzn — seniorzy 3.500 m.
Dla mężczyzn — juniorzy 1.500 m.
Dla kobiet w wieku od 15 do 18 lat — 500 m.
Dla kobiet powyżej lat 18—800 m.

Start nastąpi o godz. 9 przed budynkiem przy stawie w Parku Miejskim.

W związku z powyższym, apelujemy do młodzieży o wzięcie jak najliczniejszego udziału w imprezie.

Pismem zgłoszenia kierować do dnia 25 bm. włącznie pod adresem Klubu. W dniu zawodów na 30 min. przed startem będą przyjmowane jeszcze zapisy.

Liga koszykowa w świetle cyfr...

Po uwzględnieniu ostatnich wyników, tabela ligi koszykowej wygląda obecnie, jak następuje:

Kolejarz Pozn.	21	16:5	1007:801
Spójnia Łódź	18	14:4	994:802
AZS Warszawa	17	13:4	841:604
Spójnia Gd.	17	13:4	708:564
Gwardia Kraków	18	10:8	706:649
ŁKS Włókniarz	20	9:11	914:878
Ogniwo Cracovia	18	8:10	732:723
Kolejarz Toruń	20	8:12	904:931
Związek Warta	21	8:13	828:925
Kolejarz Ostrów	19	7:12	591:740
AZS Kraków	18	3:15	551:900
Stal Świętochł.	15	2:13	561:811

Niespodzianki na kortach Moskwy!

MOSKWA. — Na krytych kortach Dynamo w Moskwie zakończyły się 8-dniowe rozgrywki o mistrzostwo Związku Radzieckiego w tenisie. Uczestniczyło w nich 56 czołowych tenisistów radzieckich z Moskwy, Leningradu, Tallina i Rygi.

Niespodzianką była porażka najlepszego w ubiegłym roku tenisisty radzieckiego Negrebeckiego (Leningrad) z Ozerowem, zajmującym trzecie miejsce w tabeli.

W grze pojedynczej kobiet — rewelacja tegorocznych mistrzostw Moskwy — Leo przegrała z mistrzynią Leningradu — Korowiną po zaciętej walce 4:6, 7:5, 1:6.

W grze pojedynczej mężczyzn Ozerow (Moskwa) pokonał zeszlortowanego mistrza Negrebeckiego (Leningrad) 7:5, 6:3, 6:2. Drugi sukces przy niesta Ozerowowi gra podwójna, w której mając za partnera Andrejewę (Moskwa), odniósł zwycięstwo nad parą leningradzką Negrebecki — Korbut 6:3, 6:4, 6:2.

W sobotę Spójnia i ŁKS Włókniarz spotkają się pod koszami

Rewanżowy mecz o mistrzostwo ligi koszykowej pomiędzy lokalnymi rywalami Spójnią i ŁKS Włókniarzem odbędzie się w sobotę, o godz. 19 w sali „Ogniska”.

Na przedmecz spotkają się zespoły o mistrzostwo klasy B Okręgu Łódzkiego.

KINO

ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1) „Skarb Tarzana” godz. 16, 18, 20

BALTYK (Narutowicza 20) „Córka marynarza” godz. 17, 19, 21

BAJKA (Franciszkańska 31) „Niebezpieczeństwo śmierci” godzina 18, 20

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 13” godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL — dla młodzieży (Legionów 2) „Knock-out” godz. 16, 18, 20

MUZA (Pabianicka 178) „Pustelnia Farmeńska” I seria godz. 18, 20

POLOŃIA (Piotrkowska 67) „Pięć ziemi” godz. 16, 18, 20, 21

PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 76) „Świat się śmieje” godz. 18, 20

ROBOTNIK (Kilińskiego 187) „Pustelnia Farmeńska” II seria godz. 18, 20

ROMA (Rzgowska 84) „Dubrowski” godz. 18, 20

REKORD (Rzgowska 2) „Przygody Nassredina” dla młodz. godz. 16; „Rajnis” godz. 18, 20

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Tropedowiec Nieugięty” godz. 18, 20

ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Miłość na lekarstwo” godz. 18, 20

TECZA (Piotrkowska 108) „O 6 wieczorem po wojnie” godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30

TATRY (Sienkiewicza 40) „Burza nad Azją” godz. 16, 18, 20

WISŁA (Daszyńskiego 1) „Córka marynarza” godz. 16, 30, 18, 30; 20; 30

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Upiór w operze” godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Miało westchnień” godz. 15, 17, 30, 20

ZACHĘTA (Zgierska 26) „500 cm” godz. 18, 20

116 Niebezpieczny ZBIEG

Ale za pierwszą bramą była druga, zabarykadowana od środka. Tu pochylony nad brązową armatą, zagradzającą wejście, z karabinem przygotowanym do strzału, stał Insur. Został mu jeszcze jeden nabój, przeznaczony dla tego, kto pierwszy wejdzie w bramę.

Sipaje stłoczyli się za przybudówkami pałacowymi przy płycie kamiiennej, na pół ukrytej wśród darni. Płyta była odsoniasta i ludzie, jeden za drugim, opuszczali się w ciemność i wilgoć podziemnego korytarza.

Bez tłoku i krzyku zebrał się sipaje u wejścia do podziemia. Ani jeden z nich nie pchał się, nie wyprzedzał innych, aby prędzej stanął w tej kolejce, prowadzącej do życia.

Druga brama trzeszczała pod uderzeniami kolb karabinowych. Mrody sipaj-sygnalista biegł ostatni przez dziedziniec.

— Jeszcze chwilę spokoju, Najdarze — rzekł do niego Insur. — Wdrap się na wieżę i przekaż Czandrze-Singowi to, co ci powiem! Podwórze opustoszało. Na wieży pałacu wolno obróciło się koło obrotowe telegrafu.

Czandra-Sing odebrał sygnał. Śmiertelna białoszka pokryła jego oszpeconą osną twarz.

„Czekajcie jeszcze dwadzieścia minut” — mówił telegraf. — Potem odwróćcie armaty i bijcie w pałac”.

Pierwszy wpadł w bramę brytyjski porucznik. Na jego spotkanie wyszedł wysoki sipaj, przyczajony za brązową armatą. Nie spiesząc się, sipaj, złożył się do strzału i ostatnią kulę posłał prosto w czoło porucznika.

Po dziedzińcu rozsypany się żołnierze brytyjscy. Przeskakowali nad ciałem zabitego sipaja, leżącego przy bramie. Obszerny dziedziniec był prawie pusty. Przy niezwykłym wodotrysku leżało kilku zabitych. Mozaikowa podłoga wspaniałej sali audiencyjnej — Dewani-Hasa — była zbrzydzona krwią. Żołnierze przeszukiwali salę. Szukali drogowości, ale nie mogli zabrać ze sobą ani kolorowych płyt mozaiki, ani zachwycających ornamentów marmurowych kolumn. Salę tą wybudowali potomkowie Timura na przyjęcia gości honorowych i dla wielkich uroczystości.

„Jeśli istnieje na świecie raj — to właśnie tu”.

— wzięł się na ścianie wzorzysty napis, zrzęcznie spleciony ze złotych perskich liter.

Pod tym napisem ściany były podrapane palcami umierających tu sipajów.

Oddział Anglików zajął cały podwórze. Ale, gdy tylko żołnierze królewscy rozłożyli się przy wielkiej fontannie, na środku dziedzińca z wyciem upadł granat, potem drugi, trzeci. Wkrótce



Trening piłkarski jest dość skomplikowany. Piłkarze ŁKS Włókniarza w czasie codziennych zajęć

Tenisiści nasi podziwiali balet „Jeziro Łabędzie” w Operze Moskiewskiej

MOSKWA. — Drugi dzień swego pobytu w Moskwie tenisisty polscy spędził w obramowanej hali krytych kortów Dynamo, które znajdują się koło słynnego stadionu. O godz. 10 specjalny autokar zawiózł tenisistów na trening. Na trybunach zasiadło kilkadziesiąt widzów. Przybyli także, znajdujący się w Moskwie, czołowi tenisisty ZSRR. W ramach treningu rozegrano spotkania w grze pojedynczej, podwójnej i mieszanej.

Po odpoczynku (trening trwał do godz. 15.30) gościnni i serdeczni gospodarze zorganizowali dla tenisistów polskich krótką pogadankę o twórczości artystycznej Piotra Czajkowskiego, wieczorem bowiem tenisisty zaproszeni zostali do Opery Moskiewskiej, gdzie wystawiony jest balet Czajkowskiego — „Jeziro Łabędzie”.

Wszyscy tenisisty czują się doskonale, gospodarze opiekują się nimi w sposób niezwykle serdeczny.

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje: **KOLEGIUM REDAKCYJNE.**

Telefony:

Redaktor naczelny	216-14
Zastępca red. naczelnego	216-23
Sekretarz odpowiedzialny	216-85
Dział partyjny	216-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennej	216-42
Dział mutacji	224-29
Dział miejski i sportowy	254-21
wewn. 8 i 11	
Dział ekonomiczny	218-11
Dział rolny	254-21
wewn. 9	
Redakcja nocna	172-91

Kolportaż:

Łódź, Piotrkowska 70, tel. 223-22	
Administracja	260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-59 i 114-75	
Wydawca RSW „Prasa”	
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.	
Drak. Zakł. Graf. RSW „Prasa”	
Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-2.	